

Księga Wyjścia

Rozdział 15

1. Śpiewał tedy Mojżesz i synowie Izraelscy tę pieśń JAHWE, i rzekli: Śpiewajmy JAHWE chwalebnie, bowiem uwielbiony jest: konia i jeźdźca zrzucił w morze! 2. Moc moja i chwała moja JAHWE i zstał mi się zbawieniem. Ten Bóg mój i wielbić go będę: Bóg ojca mego i wywyższać go będę. 3. JAHWE jako mąż waleczny, WSZECHMOCNY imię jego, 4. Wozy Faraonowe i wojsko jego wrzucił w morze, celniejsze książęta jego potonęły w Czerwonym morzu. 5. Głębokości okryły je, poszli w głębią jako kamień. 6. Prawica twoja, JAHWE, uwielbiona jest w mocy, prawica twoja, JAHWE, uderzyła nieprzyjaciela, 7. a w wielkości chwały twojej złożyłeś przeciwniki twoje, spuściłeś gniew twój, który je pożarł jako słomę. 8. A w duchu zapalczywości twojej zgromadziły się wody, stanęła woda płynąca, skupiły się głębokości w pośród morza. 9. Rzekł nieprzyjaciel: Będę gonił i pojmam, rozdzielenie korzyści, nasyci się dusza moja, dobędę miecza mego i pobije je ręka moja. 10. Wionął wiatr twój i okryło je morze, potonęli jako ołów w wodach gwałtownych. 11. Któż podobien tobie między mocarzami, PANIE? Kto podobny tobie wielmożny w świętości, straszny i chwalebny, czyniący dziwy? 12. Ściągnąłeś rękę twoją i pożarła je ziemia. 13. Byłeś wodzem w miłosierdziu twoim ludowi, któryś odkupił. I niosłeś go w mocy twojej do mieszkania twego świętego. 14. Ruszyli się narodowie i rozgniewali się, boleści objęły obywatele Filistyńskie. 15. Tedy się strwożyły książęta Edom, mocarze Moab strach zdjął, zdrętwieli wszyscy obywatele Chananejscy. 16. Niech padnie na nie strach i lękanie, w wielkości ramienia twego; niech się zstaną nieruchomi jako kamień, aż przejdzie lud twój, JAHWE, aż przejdzie lud twój ten, któryś otrzymał. 17. Wprowadzisz ji i wsadzisz na górze dziedzictwa twego, w namocniejszym mieszkaniu twoim, któreś urobił, JAHWE, świątnica twoja, JAHWE, którą umocniły ręce twoje. 18. Pan będzie królował na wieki i dalej. 19. Wjachał bowiem konny Faraon z wozmi i z jeźdźcami swymi w morze: i wrócił na nie JAHWE wody morskie, a synowie Izraelowi chodzili po suszy przez pośrzodek jego. 20. Wzięła tedy Maria prorokini, siostra Aaronowa, bęben w rękę swoje, i wyszły wszystkie białęgłowy za nią z bębny i z muzyką, 21. którym zaczynała, mówiąc: Śpiewajmy JAHWE, chwalebnie bowiem uwielbiony jest, konia i jeźdźca jego zrzucił w morze! 22. A Mojżesz wywiódł Izraela z morza Czerwonego i wyszli w puszcza Sur. I szli przez trzy dni po puszczy, a nie najdowali wody. 23. I przyszli do Mara, i nie mogli pić wód z Mara, dlatego że były gorzkie: skąd i słuszne imię dał miejscu, zowiąc je Mara, to jest gorzkość. 24. I szemrał lud przeciw Mojżeszowi, mówiąc: Cóż będziem pić? 25. A on zawołał do JAHWE, który ukazał mu drewno, które gdy włożył do wód, odmieniły się w słodkość. Tam ustawił mu przykazania i sądy i tam go kusił, 26. mówiąc: Jeśli usłuchasz głosu JAHWE Boga twego a będziesz przed nim dobrze czynił i będziesz posłuszen rozkazaniu jego, i będziesz strzegł wszystkich przykazań jego, żadnej niemocy, którąm włożył na Egipt, nie przywiodę na cię: jam bowiem Pan, lekarz

twój. **27.** I przyszli do Elim synowie Izraelowi, gdzie było dwanaście źródeł wód i siedmdziesiąt palm, i obozem stanęli przy wodzie.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.